

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 2.

W NIEDZIELĘ DNIA 6. STYCZNIA 1799

Z Włoch d. 15. Grudnia.

Podług wiadomości z Turynu i Medylanu, ambasador Francuzki w pierwszym miejscu, obywatel Eymar, podał d. 2 grudnia notę, w której żądał od króla Sardyńskiego, obiecanych w traktacie przy mierza z Francją, 10,000 posiłkowego woyska i ustąpienia Turyńskiego arsenału. Gdy dwór Turyński na takowe żądanie nie odpowiedział dogodnie, przekładając, iż wiele potrzeba będzie czasu do zebrania tego posiłkowego korpusu, zwała szcza że Piemont dla uniknięcia insurekcji nie może być egolcony z woyska, a tym czasem dla ostrożności arsenał Turyński woyskiem osadzić karał, podał Francuzki ambasador d. 3 drugą notę, w której we 24 godzin estetyczney żądał odpowiedzi. W tym przybył generał Brafis wcale niespodziewanie z Paryża, który nowe rozkazy ambasadorowi przywiósł. Generał Menard, który przed kilką miesiącami z wielką dyrektoryatu po-

chwiał na swoje rozumne sprawienie się, w cytadelli Turyńskiej kommandę odebrał, z rozkazem opuszczenia Turynu w 3 godzinach oddał, i sam na jego miejscu kommandę objął. Potym nastąpiły między Francuzkim ambasadorem i królewskim ministrem, kawalerem Priocca, różne rozmowy, których było skutkiem, iż król musiał się zrzec Piemontu i oddać się z Turynu do Sardynii.

Kommanderujący we Włoszech generał Joubert, zapowiedział przez gorącą odezwę przeciw dworowi Turyńskiemu d. 3 grudnia wniście woysk Francuzkich do Piemontu. D. 6 wydał 2gą odezwę do woysk Piemontckich, w której ich wzywa do złączenia się z armią Francuzką, zapewniając im żołd i regulament służby Francuzkiej. Tym czasem armia Francuzka wchodziła z wszystkich stron do Piemontu, opanowała miejsca obronne i garnizony Piemontckie rozbroła. W Alessandria tylko i w Turynie miał być nie wielki uczy-

stony odpor. Wśródzie gózie Francuzi wesli by o drzewo wolności zaszczepione i Pi-monteka rzeczpospolita wykrzykniona. Komnenderujący generał Joubert polecał sam d. 7 z Medyolanu do Aleksandria, a ztamtąd do Turynu. Wszyscy zagraniczn ministrowie wyiechali już w przod byli z tego miasta.

Nim generał Joubert wyiechał z Medyolanu musiał tam znou pr-zez woyskowe środki nową rewolucyą zrobić. Przed kilku dopiero dniami oświadczył Francuzki ambasador, obywatel Fouché, iż rzeczpospolita Francuzka nową konstytucyą Cysalpińską, z szacunku dla ludu, że ją przyjął, mimo zaś tego w tej mierze gwałtu, uznaje i wszystkimi siłami swemi bronić będzie; lecz za przybyciem d. 7 wysłanego z Paryża do Medyolanu komisarsza Rivault, wszystko to imieniem Francuzkiego dyrektoryatu co wspomiany zapowiedział ambasador odmieńczone zostało. W noy d. 7 na 8 powstały warty Cysalpińskiego dyrektoryatu przez Francuzkie woyska aluzowane, i dyrektoryalny pałac równie jak cięła prawodawczego i by woyskiem Francuzkim otoczone. Nikt d. 8 aż do piądnia nie był ani tam ani ztamtąd wypuszczony. Wszystkie od jenerała Brunne poczynione odmiany zostały uchylone, dyrektoryat i obydwie rady tak jak przed tym były przywrócone, okolicy konstytucyjne nazad zamknięte, różne osoby uwięzione, urzędnicy postkądani i t. d.

Wszystko to stało się na mocy dwóch wyroków Francuzkiego dyrektoryatu pod d. 25 października i 7 listopada, które razem ogłoszone zostały. Pierwszym wszystki przez jenerała Brunne d. 19 października poczynione odmiany są zgaśnione i zanisby-

te oświadczone. Wzajem wyrażono: "Zważając 1) iż wszystko, co przez oświadczone za nieważny czyn zrobione było, stałym być nie może; 2) iż zyczenie ludu Cysalpińskiego z gromadzeń pierwiastkowych, na które zwołano 17 letnich chłopców i inne nie należące do tego osoby, okazać się nie może; 3) iż miasto Medyolan, które do 200,000 mieszkańców liczy, oczywiście w jednym zgromadzeniu swego zyczenia okazać nie mogło; 4) iż spieszną i ociemniew konieczną jest rzeczą, postawić lud Cysalpiński nie zwłocznie w stanie, aby się na zgromadzeniu pierwiastkowe zebrał, tam swoje cywilne urządzenie ostatecznie postanowił i zupełne prawo swej samowładności wykonał." Dyrektoryat nakazał przeto Francuzkiemu ambasadorowi, aby dotąd wszystkie związki z dyrektoryatem Cysalpińskim zawiesił, poki nie będzie tak jak był przed d. 19 października przywrócony. Przem rozkazał, aby lud Cysalpiński otychmiast na zgromadzenia pierwiastkowe był zwołany, i temu konstytucya, tak jak była przed d. 19 października przłożoną została.

W Rzeczypospolitej Liguryjskiej zatrudniają się ciągle środkami obrony. Jenerał Lapoype i szef batalionu Menici przybyli d. 2 grudnia do Spezzii, obezrzeli tam iakoteż nad całym brzegiem wszystkie fortyfikacje, które już są woyskiem, artylleryją, ammunicyją, a nawet świeżemi batteriyami opatrzone. Jenerał Joubert spuścił dyrektoryatowi Liguryjskiemu z Francuzkiego w Genui zapasu 1500 cetnarow prochu.

Wiadomość z Fano zawiera w sobie względem Rzymu następujące szczegóły: "Neapolitanie cofnęli byli swoje for-

pocty na kilka mil nasad, i wszystko w Rzymie spokojności było, gdy w nocy z d. 23 na 24 kilku kuryerow nie spodziewanie z wiadomością nadeszło, że Neapolitańska armia w 5 kolumnach wkray Rzymski wkroczyła. Jenerał Championnet kazał natychmiast ognia z armat na gwałt dać, woyskom które się w Rzymie znajdowały pod broszą stanąć i Rzymskich konsulow, jako też Francuzkich kommissarzy na radę zwołał. D. 24 wysła odezwa, która wkłada na Xzy odpowiedzialność za najmcięysze buntownicze poruszenie, i zemstą Francuskiej armii grozi, jeżeli choć jeden Francuz z tego powodu w niebezpieczeństwo życia popadnie. W tym samym dniu dowiedziano się, że Neapolitańska armia Terracino obićła, i różne tey oddziały za Rieti i Terni postąpiły. Dowiedziano się przecz tego, że w porcie Civitavecchia wylądowano, i Francuzi z tego miasta ustąpili. Francuzkie woyska znajdowały się w Rzymie bardzo w małej liczbie, przeciw wielkiej sile Neapolitanow, i oprócz tego brakowało im na żywności; umyślono więc Rzym opuścić i tylko garnizon zamku Sgo. Anioła i chorych zostawić. D. 24 i 25 poczyniono do tego w naywiększej spokojności wszystkie przygotowania. D. 26 już opuszczono Rzym. Konsulat, Francuzcy kommissarze i Francuzka armia udali się drogą ku Ankonie, pierwsi dway do Perugia, a jenerał Championnet do Castellano. D. 27 weszły Neapolitańskie woyska do Rzymu. W mieście tym, w Viterbo i innych pobliskich okolicach wybuchła natychmiast przeciwna rewolucya i Neapolitanie byli jako wybawiciele przyjęci.

Francuzcy kommissarze Duporte i

Beitolio, wydali z Perugia pod d. 1 grudnia do ludu Rzymskiego odezwę, w której mu oznajmiają, iż rząd Rzeczypospolitey Rzymskiej tak iak był w Rzymie, znajduje się w Perugia; i tam są już ciążo prawodawcze, konsulat, kwostorowie i wszystkie publiczne władze w czynności.

Z Raszstadt d. 15. Grudnia.

Deputacya Rzeszy na 8 slyi wczorayszey postanowiła, iż ostatnia nota ministrów Francuzkich oddana będzie do aktow i że oczekiwać będą na drugą notę od ministrów Francuzkich zapowiedzianą względem drugiej zasady pokoju.

Deputowani prywatni Xiążąt, których się tyczy okoliczność wynadgródzeń zatrudniając się z pospiechem ułożeniem statutu sekod przez nich poniesionych. W reszcie mniemają tu powszechnie, że wielu członków deputacyi Rzeszy, a szczególnie ci którzy sprzeciwiali się przwięciu ultimatum przez ministrow Francuzkich oświadczonego obstawac będą, aby o artykuł wynadgródzeń i sekularyzacyow umawiano się w Ratsboocie bez pośrednictwa rządu Francuzkiego, iako o przedmiot samę tylko Rzeszę Niemiecką interesującą.

Pełnomocnicy Francuzcy dali wczoray wielki obiad dla członków deputacyi Rzeszy głosujących za przyjęciem ultimatum.

Utrzymał, że ministrowie Francuzcy udzielili już prywatnie ogulnego planu sekularyzacyow, lecz to bez żadney urzędowej noty zayść miało, że podług planu tego wszystkie prawie państwa duchowne w Rzeszy Niemieckiej będą sekularyzowane i na wynadgródenie różnych Xiążąt użyte, wyjąwszy tylko niektórych Xiążąt

duchownych najmężniejszych, którzy przez życie swoje nad temi państwami paować będą. Większość deputacyi Rzeszy postanowiła iak mówią, że artykuł sekularycyow roztrząsany być powinien nie w Rasztadt ale na ogólnym sejmie Rzeszy w Ratysbonie.

Z Rasztadt d. 17. Grudnia.

Hrabia Görz dawał dzisiaty wielki obiad, na którym znajdowali się moi stronie Francuzcy i wszystkie prawie członki deputacyi Rzeszy. Obywatel Robert dał jutro obiad na 30 osob, na którym i hrabia Metternich znajdować się będzie.

Na wczorayszey sesyi deputacyi Rzeszy przeczytano tylko ostatnią notę Francuzką, odpowiedź na nią nie będzie dana; gdyż deputacya oczekiwać będzie na dal sze objaśnienia ministrów pełnomocnych rzeczpospolitey Francuzkiej względem artykułu wynadgrożeń i sekularyzacyow.

Z Bruzelli d. 27. Grudnia.

Wiele oddziałów piechoty i jazdy z artelleryą wyszło z tąd wczoray i pozawczoray dla złączenia się z jenerałem Jardon. Gły inne woyska w tymże samym czasie ruszyć także miały z roznych miejsc, wnoszą z tąd, iż zamysłaią atakować insurgentow w roznych położeniach, które zajmują ieszcze a szczegulniey w Campine, od strony Arschott i Halselt, ieden ich oddział, który dnia 14 zelzał się był aż pod mury ostatniego miasta stoczył bitwę z oddziałem strzelcow i po krwawey rozrawie i surgeni do cofnienia się przymuszeni byli.

Pozawczoray przeprowadzono tu wielką liczbę insurgentow s hwytanvch z bronią w ręku, pomiędzy ktorými 15 cięż-

ko od pałasza ranionvch znawdnie się. Wczoray dwóch z pomiędzy nich rozstrzelano. Jenerał Collaud wydał świeżo mocną bardzo odezwę do zapisanych na liście wojenney w 9 przyłączonych departamentach, którzy złączyli się z insurgentami, lub dezertowali, albo t.ż ukrywaią się. Wystawia im w niej hańbę i osobiste niebezpieczeństwo, na które norażiuby się jeżeli nie pośpieszą na swoje miejsca. Do odezwy tey przyłączony jest wyrok dyrektoryatu, w którym mowi, iż rząd oznacza nowy stawienia się czas zapisanym na liście wojenney w 9 przyłączonych departamentach; wszyscy ci, którzy prawnie nie udowodnią stawienia się ich u korpusow, wpisani będą na listę emigrantow i majątki ich rolnicow stosownie do ustawy skonfiskowane zostaną.

Dowiedziemy się z bywshzey Flandryi, że okręty wojenne Angielskie pokazały się około brzegow tamtejszych.

Z Tryestu d. 5 Grudnia.

Wczoray przybył tu statek duński, który na dniu 28 lis opada wyszedł z Ankony. Podług powieści iego kapitana dwa okręty bywshze Weneckie i fregata jedna z woyskiem lądowym, chociaż statkow nie miały wyszły pod żagle z Aukony kilku dniami pierwey. Powszechnie tu jest mniemanie, iż utaty się ku Korfu dla dania pomocy tamtyszey załodze, chociażby największych dostać mieli trudności. Dotąd nie masz żadney pewności o wzięciu tey wyspy.

Z Lucerny d. 15. Grudnia.

Dziennik uręłowy dyrektoryatu donosi, że woyska Szwajcarskie w służbie Krola Jinc Sardvńskiego będące, przycięły kokardę Helwecką i z armią Francuzką

złączyły się. Dziennik ten dodaje: Mówią, że król Sardyński wyjechał wraz z swoją rodziną, i dał mówić, że do wyspy Sardynii, a drudzy, że do Toskanii.

List jeden z Włoch pod d. 8 t. m. donosi:

„ Nieprzyjacielskie kroki przeciw Piemontowi rozpoczęły się; wojska Francuzkie udały się najprzód ku Nowara i gdy dla dostania się tam nagle otoczyły koszary, wojska Piemontskie i dwa bataliony Szwaycarów tam się znajdujące poddały się bez wszelkiego oporu; z tamtąd środek armii udał się najprzód, i oczekujemy wiadomości o wstąpieniu jego do Turynu. Jenerałowie Desolles i Montrichard dowodzą tą wyprawą. „

Z Moguncyi d. 18. Grudnia.

Caociąż ustawa o popisie wojennym niestosuje się do naszego departamentu, dyrektoryat wykonawczy postawił jednak, że mieszkańcy tych krajów będą mogli dobrowolnie przyjmować służbę w armiach wewnętrznym i Włoskiej. Stosownie do tego administracja środkowa wydała odezwę do mieszkańców, w której usiłowała ich o takowym wyroku dyrektoryatu.

Z Liworna d. 16. Listopada.

Gazeta Florencka w tych dniach mieści w sobie wiadomość o Egipcie aż do d. 11 października i utrzymuje, iż się wyjęła z gazety Egiptkiej, wychodzącej w Kairze z drukarni Armii Francuzkiej. Pokazuje się z tąd, iż największą spokojność panuje w okolicach od Francuzów zajętych, którzy wszelkich używają sposobów w celu poprawienia tych krajów i aby w nich rolnictwo i handel zakwitły. Otworzyli oni kanał Nahruma, a tym sposo-

bem przywrócili obfitość miastu Alexandryi, którego komunikacja z Rosettą i resztą Egiptu zupełnie jest wolną. Arabowie zapędzeni aż do pustyń nie ośmielają się więcej z nich pokazać. Główna kwatera jest zawsze w Kairze, gdzie Buona parte ciągle zatrudnia się rządem krajów od niego podbitych. Urządziwszy skład jego rządu i postanowiwszy w Kairze administracją środkową wezwał do siebie deputowanych wszystkich kantonów Egiptu od ludu wybranych, z których utworzył pewny gatunek zgromadzenia narodowego i temu swoje działania poddał i zasięgnął od niego zdania względem wyzwolonych sztuk, handlu i krajowych płodów. Każda prowincya Egiptu jest pod rozkazami Francuzkiego jenerała, który ma dozór nad dywanem czyli administracją prowincjonalną złożoną z mieszkańców krajowych od jenerała Francuzkiego mianowanych. &c.

Lazarety i szpitale wojskowe w Alexandryi, Rozecie, Kairze i Damiecie założone zostały. Tym sposobem Francuzi spodiewają się ustrzedz zarazy, która nie jest własnością krajowi, lecz zawsze z kądem przywożona bywa.

Z Bazylei d. 14. Grudnia.

Dyrektoryat Helwecki przesłał cięciu prawodawczemu ogłoszony przy patolu w armii Francuzkiej jenerał Joubert rozkaz, w którym mówi: „Dwór Turyński zrzuci maskę, żąda przewłoki dla dostawienia swego kontyniensa, a w tymże samym czasie wojskom swoim udać się zaczął do Lonno i Ouelle dla przyjęcia tam nieprzyjaciół rzeczypospolitej. Na najpierwsze urzędy wojskowe mianuje najdłówniejszych nieprzyjaciół imienia Francuzkiego,

i oczywiście uzbraja się dla grania roli w koalicji; wojska jego z bronią w rękę wkroczyły już na ziemię Rzeczypospolitej Cysalpińskiej. Te są główniejsze powody, które zacięwalą armią Francuzką do wniknięcia do Piemontu. Własności i obrządek religijny będą szanowane. Ci, którzy opór czynić będą najwyższej surowości doznają. „ — Jenerał Joubert podał żądanie naszemu dyrektoryatowi, aby do Włoch wysłał swego kommissarza w celu przeszkodzenia aby regimenta Szwajcarskie w części pod rozkazami officyerow arystokratow będące nie przyłączyły się do nieprzyjaciół Francji. Dyrektoryat wysłał kommissarza.

Z Paryża d. 14. Grudnia.

Z Orient piszą pod d. 7 t. m. co następuje: „ Przedwczorem powróciła tu fregata la Bravoure nazad, która przed 8 miesiącami popłynęła z jenerałem Hedouville i trochę wojska z Brest do St. Domingo. Rzeczy bardzo się na tej wyspie odmięły. Jenerał murzynow Tousaint Louverture nie chciał wojsk Francuzkich przyjąć; oświadczył St. Domingo za niepodległość, tak iż jenerał Hedouville z swemi wojskami nazad powrócić musiał. Fregata ta zabrała w drodze Amerykański okręt do Chia przeznaczony, na którym się 35 baryłek piastrow, w każdej po 5 tysięcy znajdowało. Przy fregacie Bravoure znajdowały się fregaty la Cocarde i la Sirene, które także kommissarza Raymond nazad przywióły. „

W Turynie zdaje się, iż przewidywano mające tam nastąpić zdarzenia: Ruffyski minister wyjechał stamtąd przed niejakim czasem, Cesarzski i inni gotowali się

także do wyjazdu. Kraje króla Sardyńskiego będą się zapewne, iak tutejsze dzienniki mówią, w jedney tylko Sardynii zamykały, ponieważ najważniejsze fortece zostają w rękę wojsk Francuzkich.

Dla utrzymania kredytu i dobra handlu postanowiono w Nant towarzystwo wiary. Akcje jego składały się z 50, każda po 10,000 Frankow. Złożone towary służą za hipotekę bilietow, które w cyrkulacyą będą wprowadzone. Te biliety po 500 F: i nayoźniejsze do dnia 31 marca muszą być wykupione.

Nadesło tu potwierdzenie, że Napolitanie wyjąwszy S. Aniła zamek weszli do Rzymu; lecz spodziewamy się, że jenerał Championnet w krótkce to miasto nazad odejśka. Wczoraj przybiegł tu od niego kuryer do dyrektoryatu, ale z przywiezionych depeszy nic jeszcze nie oznajmiono.

W nestych pismach znajduje się takowy wypis z gazety Egipskiej: „ Francuzi, których się zdaje być zamiarem zrobienia z Egiptu na zawsze kolonii swojej, zamieszłała w Delta, na wyspie mającej około 90 mil rozległości, zakładać miasto. Ta wyspa, którą Nil wylewem swoim periodycznie oblewa i mułem uprawia, jest w wszystkich częściach bardzo urodzajna; wskazuje nayożyśniejyszemu miejscu do założenia miasta, które w czasie może się stać bardzo kwitnącym. Francuzi poznali wszystkie źródła, które to położenie ofiaruje i korzystają z niego. Nowe to miasto, którego jeszcze nazwiska nie wiemy, będzie w takim miejscu budowane, iż obydwie części Egiptu połączy. „

Przy Malcie miała się jedna Angielska fregata rozbić, część jednak lutu została wyratowana i w niewolę zabrana. — Deputowany Salicetti pojechał jako komisarz dyrektoryatu do armii Włoskiej.

Podług tutejszych pism ma się Kościuszko teraz w północnych Niemczech znajdować.

Dyrektoryat kazał między przesłać do węgrych dawniej Mogunckich klubistów 30,000 Franków dla wsparcia ich rozdać; ci co najwięcej ucierpieli dostali po 1500, inni po 300 &c. Franków.

Sekretarz naszego ministra przy Toskańskim dworze, obywatel Keruer, przybył tu jako nadzwyczajny kuryer w 7 dni z Florencyi.

Bitawska rzeczpospolita (mowi Przyjaciel ustaw) miała się obowiązać wypłacić Francyi, jeżeli znowu do wojny przyjdzie 12 mill. zł. Hol. Cała Bitawska marynarka ma także być zupełnie do naszego zatępienia oddana. — W Brest czynią znowu przygotowania, które zdają się nową wyprawę przeciw brzegom Irlandyi lub Anglii zapowiadać — Policja tutejsza zakazała wprowadzania obcych dzieciaków. W Strasburgu już wykonano ten rozkaz.

Dzienniki nasze mieszczą w sobie list jednego w Konstantynopolu uwięzionego Francuza do swego przyjaciela w Paryżu. Oto są niektóre z niego wyiątki: "Pieczęć ci znawdują się wciąż na magazynach naszych; przez środki ichich Turcy użyli, wdano się w najtańsze interesy nasze, i z wszystkiego nas ogołociono, z zapewnieniem, że nie nie zginie, że to jest tylko w schowaniu, że woyna nie długo

potrwa i wszystko nam będzie powroczone. Big by to dał! Lecz nim to nastąpi wszystko nam odjęto. Nie masz jeszcze przykładu takiego postępku. Na strzegących nas w pałacu, nie mamy się przychylić żalić, familie nasze, przyjaciele mogą nas czasami odwiedzać. Wszystkie wały i ogrody są dla nas do spaceru otwarte ale bardzo źle mieszkamy: ściskamy się na sali, jedno łozko przy drugim stoi, gdy 3 części pałacu są zamknięte lub przez familię Ruff n zajęte.

Następujący list drukowany w iednym Angielskim dzienniku, pisany od iedney kobiety skazaney do Batanibay na wygnanie, zawiera w sobie niektóre o tym kraju szczegóły.

"Korzystając z pierwszey okazji, kochany Ojczy, donoszę ci, iż po odprawioney szczęśliwie 6 miesięczney podróży, stanęłam w dobrym zdrowiu w tey dalekiej świata krainie. Po moim przybyciu kupiłam sobie domek za 20 gwineow; kupiłam procz tego 3 indory po 15 szelągów ieden, 3 maciory po 10 szel. parę gołębi za 8 szel. psa gospodarskiego za 2 f szel. 2 kaczkę Moskiewskie po 10 szel. 3 kaczkę Angielskie po 5 szel. kózę za 5 gwinei i 6 gęsi po 25 szel. iedna. Mam wielki ogrod do mego domu należący, i kupiłam sobie patent przedawania wina. Znak mój jest pod trzema gołębiami, i dosyć mi dobrze idzie. Założyłam procz tego na przecho-dzie mały handel z cukru, herbaty, tytuniu, nów, igieł i innych w tym kraju używanych rzeczy. Przedałam moie dwie suknie po 2 gwinei, a salopę za 10 gwinciow, co okazuje, iż tu czarne iedwabne rzeczy pofalczą. Kto by tu z Anglii z kilkoma

set gwineciow przybył, te w towarach w portach, do których się najpierwey zawią, umieścił, zrobiłby znaczny majątek. Ktokolwiek by tu chciał jakie założenie zrobić, ma się tylko do sekretarza stanu udać, będzie bezpłatnie więziony, dostanie dwóch ludzi i gospodarstwo. Klimat jest tu bardzo zdrowe, ziemia urodzajna, ponieważ się wszystko dwarazy na rok zbiera. Spodziewam się, iż powytrzyma. niu za pomocą Boską wyznaczoney mi przez ustawy krajowe kary, powrocią do Ciebie z znaczną summę, dla stania Ci się potiechą w Twey starości. Nie zrobiłam tak jak inne kobiety, które z mną razem przybyły; z tych każda gdy mogła dostać, poięła męża, ja zaś sama żyję i bez obowiązkow.“

Z Paryża d. 17 Grudnia.

Dyrektoryat postął cisku prawodawczemu następujące poselstwo:

“Obywatle Reprezentanci! Armia Francuzka jest panią Turynu. Wszystkie magazyny i arsenały Piemontu są w naszym ręku. Wszystkie fortece tego kraju są wojskiem naszym osadzone. Wojska Piemontskie i Szwajcarskie przypięły karkę narodową i stęczyły się z armią Włoską. Rząd tymczasowy jest w Turynie zaprowadzony, a król wyjechał z swoją familią do Sardynii.“

Lemercier miał mowę, w której okazał ważność tego zwycięstwa.

Przybyły wczoray kuryer przywiósł, jak mówią, wiadomość, że wojska nasze weszły już do Rymu nazad, czemu iednak nie wszyscy wierzą.

Zapewniają, iż dzisiaj przybył kuryer wysłany od bywszego ministra mary-

narki Pleville Lepeley, który się teraz aktualnie we Włoszech znajduje, z tą wiadomością, iż generał Monnier, który komenderuje przy Ankonie, odniósł tam nowe zwycięstwo nad armią Neapolitańską, i odebrał iey dwa miasta, które mu otwarły drogę do Neapolu. Mowią także iż wiele armat, i bagażow dostało się Francuzom w ręce.

Redaktor wczorayszy zbiliał pogłoskę o śmierci Buonapartego, rozpuszczoną w niektórych gazetach, na fundamencie listu z Konstantynopola pod d. 17 listopada. Zapewnia iż odebrało listy od Buonapartego pod d. 8 listopada, przez wysłanego z Alexandryi kuryera, które z bliższą zupełnie wiadomością o jego śmierci; ale przypuściwszy nakoniec, żeby później był zginął, to by już do d. 17 miano pewną wiadomość w Konstantynopolu.

Z Hagi d. 18. Grudnia.

Nowa gwardya ciała prawodawczego przybyła wczoray i wraz z swem komendantem Queysem wykonała wierności przysięgę. — Mowią, iż hrabia Bentink van Rhoon uda się do swoich dobr do Niemczech, a bywszy kanclerz van Spiegel z swoją familią do miasteczka Iselstein. — Wczoray odebrał tutejszy minister Francuzki kuryera z Rasstadi z wiadomością, iż deputayta Rzeszy przyięła ultimatum Francuzkiej legacyi, tak że teraz można się pewnie pokoiu między Francją i Rzeszą spodziewać. — Mowią iż część naszej floty, z 9 liniowych okrętow wysłała z Texel na morze. — Ostatnie wiadomości z Bruxelli donoszą, że lubo się ieszcze gdzie niegdzie pokazują insurgeneci, wszędzie iednak gdzie się pokażą są pobitemi.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 6 STYCZNIA 1799

Z Londynu d. 2. Grudnia.

Lord P. Vincent udał się na kilka tygodni do Gibraltaru dla poratowania tam swojego zdrowia. Sir Courtis obiał posim komendę a d obłężeniem portu Kadyx.

Z Cherleston d. 5. Października.

Byliśmy tu w nowey boiaźni, gdyż rozeszła się pogłoska iakoby w Missisipi stał oddział Francuzki, wzywający mieszkańców krajow naszych do łączenia się z niemi. W samey isocie korpus murzynow 2500 ludzi złożony, iuz wyruszył był z Kolumbia miasta stołecznego naszej prowincyi, ale od wyszły naprzeciw niemu milicyi w rozsypkę obroconym został. Z resztą wszystko tu iest w spokojności, a warsztaty nasze okrętowe iedynie budowlą zaprzątione. Wojny zaczepney prowadzić nie będzimy, gdyż mamy w tey mierze zapewnienie prezydenta naszego Adamsa, który niedawno oświadczył: iż Ameryka nie da się wciągnąć w wojnę przez chęć zubożczy, ambicyą, lub caci-

wość zemsty, ale pragnąc będzie utrzymać przeciw komukolwiek bądź niepoległość swoją i wolność handlu. — DREWNIANE przedmurze, czyli flotta obronna była zawsze iego ulubionym od lat 23 systematem, dopiero iednak teraz okazał iey ważność. Lęka się nadzwyczaj długiey dla Europy wojny.

Z Stuttgard d. 16. Grudnia.

Listy z Tyrolu donoszą, że część woysk Cesarzkich znajdujących się w tym kraju ruszyły do okolic Werony, miejsce zaś ich zastąpią regimenta, które z Czech, iak mówią, nadeyć mają,

Twierdza Philipsbourg w iak naylepszym stanie obrony ma bydź postawiona, z Manheimu wiele przestano tam artyleryi i załoga iey ma bydź wzmocniona.

Z Frankfurtu d. 18. Grudnia.

Zapewniają teraz, iż w północnych Niemczech, rownie iak się w północnych oddawna znayduie, będzie uformowana demarkacyjna armia. Mówią, iż ta osta-

znia będzie woyskiem Rosyjskim wspar-
ta. — Gdyby deputacya Rzeczy nie była
ostatnią rzeczą ustąpiła, miał już generał
Jourdan mieć rozkaz odwrotu a tutejszych
okolic i postąpienia do Würzburga. — Fran-
cuzkie rekolezycje na prawem brzegu Re-
nu, które na miesiąc i mill. 400,000 liwr.
wynoszą, mają teraz być zaprzestane. —
Wiele Francuzkich woysk nad Laną i Nid-
dą jest teraz w poruszeniu, dla udania się
do Szwaycarii i do Włoch. — Mowią, iż
nad utrzymaniem pokoju z Austryą wciąż
iścieże pracują. — W Stuttgart umarł dnia
1 grudnia Angielski minister Knobel przy
Szweabskim dworze.

Z Szwaycarii d. 15. Grudnia.

Terazniejszy Francuzki minister przy
naszey rzeczypospolitey, obywatel Perro-
chol, ziednał tu sobie powszechną miłość;
był dawniey woyskowym. Jego sekretarz
legacyi Bigon, był profesorem w środ-
kowej szkole Paryzkiej i przyjaciela
Barbaroux, Vergniaud i Brysotá. — Pre-
dykanci w Helwecyi są iak dawniey utrzy-
mani, tylko ci, co mają więcey iak 100
luidorow pensyi, nie dostaną tylko rowne
100 iak drudzy; ale też takich bardzo ma-
ło co by więcey mieli.

D O N I E S E N I A.

Od Ces. Kr. dobr rządowych administraryi w Krakowie dnia 15 Grudnia 1798.

*Dnia 2-ga marca roku przyszłego bedzie wyrostwo w Opoczny, cyrkule Koniskim
w C. Kr. dobr rządowych administracyi w Krakowie o 9tey godzinie przed południem
przez loteryę na trzy lata w ardeę puszczone, i summa 745 zło. ryń. za cenę fi-
skalną wyw tana.*

*Konkurenci mają 10tą część summy pierwszej wywołania iako wadium do rak
kommissyi licytujących iesz ze przed licytacją złożyć razem kaucyę, ktorąby za przy-
jętym uznana była mogła, przystawic.*

Cam Iudicium advocatialis & scabinalis civitatis Casimirię, resolutione Excelsi Casareo Regii
Gallicię Occidentalis universalis appellationum tribunalis de d. 6 Julii anno currenti ad Nr. 2274 edita
ad pertractandam substantiam post Joannis Martini Freudenberg Pharmacopœum in civitate Koniskio
Die 4 8bris 1796 anno demortuum derelictam sit delegatum, & ex protocollo in ordine pertractatio-
nis ejusdem substantię per inelytum Casareo Regium officium circulare Konseense die 9 Junii A. currenti
assumpto, quomodo demortui Joannis Martini Freudenberg soror germana Freudenberg in Offendorf
Ducatus Hannoverię commorans in vivis extet pateat. Quare iudicium advocatiale & scabinale civi-
tatis casimirię qua delegatum, dictam Dominum Freudenberg in Offendorf Ducatus Hannoverię com-
morantem pro Hæredisã substantię post Joannem Martinum Freudenberg de elicte per presentes de-
clarat, ac una eidem hęc nōtum reddit, Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopœum in civitate
Koniskie die 4 8bris 1796 fatis celsisse, & substantiam mobilem prothocollo per inelytum officium cir-
culare Konseense in die 9 mensis Junii anno currenti assumpto, ac in registratura iudicii sui reperibili
consignatam reliquisse, incumbet, itaque actionatæ Hæredisã Freudenberg in spatio 90 dierum a data
presentis edicti computandorum, declarationem de adeunda cum vel sine beneficio legis & inventarii
hereditate eo certius in iudicio suo exhibere, quo secus elapso termino hoc silentium pro renuntiatione
ne ad jus hæreditatis haberetur. Signatum in consilio iudicii die 15 Xoris 1798 anno.

Joannes Dobrzański, iudicii præses mp.

*Ex Consilio Iudicii Advocatialis & Scabinalis Civitatis Casimirię.
Vincentius Poczkański, notarius.*

Na ulicy Swieckiey w kamienicy pod Nrem. 331 jest Wizawi karetka do sprzedania u ktorey
pudło lakierowane, koloru zielonego, spód paliowy na osiach, pół drągach, i resorach żelaznych.
sukaeni popielatem wybita ktoby sobie takowego powozu nabydź zyczył, niechay się uda do go-
spodarza wyżej wspomnianego domu.

Judicium advocatiale & scabinale civitatis Casimirae qua ad protractandam substantiam post mortuum Joannem Martinum Freudenberg Pharmacopum in Końskie derelictam, & protocołło per indytm Casareo Regium officium Circulare Końscense in die 9 Junii anno currenti असुनो: consi-
gnatam, per Excelsum Casareo Regium Galiciae Orientalis universale appellationum tribunal delega-
tum, Creditoribus jusque aliquod vel interesse ad substantiam dicti Joannis Martini Freudenberg ha-
bitibus & pretendentibus ad singulariter fratribus Bergmanem Vratslavie com morantibus presentē
edicto notum reddit. Quomodo Domina Freudenberg in Offendorff Ducatus Hannoveriae cohabitans
fatis celsi Joannis Martini Freudenberg Pharmacopi in civitate Końskie soror germana per judicium
suum substantiam Freudenbergovianae sub hodierno pio haereditas sit declarata, & edicto ad judicium
suum quatenus sub termino 90 dierum a hodierna die computando, declarationem suam de aduenda
eius vel sine beneficio legis & inventari haereditate eo certius in judicio suo exhibeat quo secus elapso
termino hoc, silentium pro renuntiatione ad Jus haereditatis haberetur adiecta extiterit. Quosvis ita-
que Creditores Jusque aliquod vel pretensionem ad Substantiam fati celsi Joannis Martini Freuden-
berg habentes & pretendentes & praesertim Fratres Bergmani Vratslavie morantes inviat, ut hi sub
termino 90 dierum a dato praesentium co nputande de Advocato ad Juriur suorum dedicationem hic loci con-
stituendo provideant & Praetensiones suas debite coram Iudicio suo liquidari faciant. Signatum in Con-
silio Judicii die 15 Xbris 1798 Anno.

Joannes Dubrzański, *Judicii Praeses mp.*

Ex Consilio Judicii Advocatialis & Scabinalis Civi-
tatis Casimirae

Vincentius Paetzkowski *Notarius.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniy oznaymiają tym edyktem Panu Kaź-
mierzowi Młodeckiemu: że Pan Leo Huźyński u sądow tych o summe 60 czer: zł. i wyznaczenie
szkacy, załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowaany zostaje, lub czy wcale w C. K. Kra-
iach dziedzicznych znajduje się, ienuż Panu Młodeckiemu, Patrona tuteyszego Spyteckiego, z tego
szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z ktosym proces ten, podług ordynacyi sądowey,
rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominał się: aże-
by dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 zrana do Procesa ustnego sam się stawit, albo jeżeli
jakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec inne-
go sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał,
które do obrony swey sprawy za najsukuteczniejsze osądzi. Gdy inaczej wszelką niedogodność, z
zaniedbania wnikająca, podług opiewu C. K. praw, sam sobie przypisać winien będzie.

Josef de Nikorowicz.

W Roskoschny.

Ian Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 5
Grudnia 1798.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniy oznaymiają tym Edyktem Panu Kaje-
zanowi i Jozefowi Sierakowskim: że zastępcą mafsy krydalney po s. p. Jozefie hrabim Aukwiczu
Pan adwokat Wolicki u sądow tych o zdanie rachunkow od dnia 29 kwietnia 1788 roku z Prowo-
tow, z Kamienicy tu w Krakowie znajdujący się do mafsy krydalney należącej, pobieranych, za-
łobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. krajach dzio-
dzicznych znajduje się, imże patrona tuteyszego Pana Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem za-
stępcą postanowiły, z ktoym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zosta-
nie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominał się: ażeby w czasie przyzoitym to jest:
dnia 27 lutego 1799 roku sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody te zastępcy
wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tym wy-
mieniłi i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsze
osądza; gdyż w przeciwnym razie wszelką nie dogodność z zaniedbania wnikającą, podług opiewu
C. K. Praw, samiby sobie przypisać winni byli.

Josef de Nikorowicz.

W Roskoschny.

Ian Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlach; Galicyi zachodniy. W Krakowie
d. 26 Listopada 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym edyktem Panu Kazimierzowi Szembekowi: że Pan Jerzy Dobrzański plenipotent sukcesorów po ś. p. Łukaszu Moszyńskim, i celszą od tychże dla siebie mający o naznaczenie detaxacyi dobr Hutki końcem zapłaćczenia summy razem wziętych 77,275 zł. 10 $\frac{1}{2}$ gr. pol. z prowizyą, usądów tych żałobę na niego podał, i o pomoc sądowną, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, z przyczyny niebytności Pana obżałowanego w C. K. krajach dziedzicznych, iemuż adwokata tutejszego Miłkowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpoczęcie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: dnia 2 marca 1799 r. sam się stawił, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw sam by sobie przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 1. Grudnia 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym edyktem Panu Kaietanowi Skopowskiemu: że Pan Michał Sroczynski tu w Krakowie zostający usądów tych, o zapłaćczenie summy 19,360 zł. pol. i o wyznaczenie detaxacyi dobr Węgrzynowice, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Skopowskiemu patrona tutejszego Pana Bronickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpoczęcie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 6 marca 1799 roku o godzinie 9 z rana sam się stawił, do ustney rozprawy, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy tej za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jos. de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej
w Krakowie d. 5go Grudnia 1798.

Ascher.

Podaje się do wiadomości, iż nietaki Jakób Kofsowski strażnik tabakowy przekonany z przyczyny potwarzy kłóśliwie włożoney, na JP. Tadeusza Bohdanowicza pisarza prowentowego w hrabstwie Tenczyńskim dobr dziedzicznych J. O. Kieżney Jmc Izabelli z Xiążąt Czartoryskich Lubomirski Mar. W. Kor. w trykule Krakowskim Galicyi Zachodniej zostającego, iakoby z kasa swemu dozororowi powierzoną w roku przeszłym cheiał, za granicę uciechać; przez dekret C. Kr. Sądu kryminalnego Krakowskiego w dniu 10 listopada r. b. pod liczbą Podawczą 1480. Za poprzedzającymi od d. 26 kwietnia tegoż roku rozpoczętymi inkwizycyami z iednomyslności zdań wypadły, na trzech l. tnie ostre więzienie z poniesieniem robot publicznych, od aktu dekretu skazanym został: Przez co tedy JP. Tadeusz Bohdanowicz w swojej niewinności zupełnie jest ocalony i z potwarzy oczyszczony, i tym końcem publiczności o tym donosi.

Podda się do wiadomości publiczności, iż z mocy rezolucyi szlacheckiego sądu C. K. miastem Kazimierza w dniu 22gim miesiącu grudniu 1798 roku nastąpioney, licytacya kamienice w Kazimierzu w ulicy Szwedzkiej Numerem 91 oznaconey stojącej prawem przekonanego Szymona Sikorskiego dziedzicznego na dniu 4tym miesiąca Lutego 1799 roku o godzinie dziewiętej ranney w Ratuszu miasta tego za gotowe pieniądze odprawiac się będzie. Zyczący sobie kamienice rzezoną licytutować mitchay się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdnie.

Jan Nep. Wisłowski, Delegowany kommissarz.